Spyknulu

KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Lutego. WTOREK. ROK 1831.

№ 32.

WSPOMNIENIA. Zgon Augusta II, 1733.

Rada Najwyższa Narodo: do Rad Obywatelskich Woiewództw. Na wniosek Kommissji Rządo: Spraw Wewnęt: uznawszy potrzebę urządzenia pewnej Kontrolli co do składanych ofiar dobrowolnych, na ogólne potrzeby kraiu, tudzież nie zawodnego obrócenia onych na cel przeznaczony; upoważnia niniejszem Radę Obywatelską Woiewództwa NN. 1) Aby w każdym Obwodzie wyznaczyła Obywateli powszechne zaufanie posiadaiących, do przyjmowania ofiar dobrowolnych, z zapisaniem każdej do Księgi sznurowej przez osobę onęż składaiącą. 2) Aby na tych Obywateli włożyła obowiązek zdawania iej perjodycznych raportów o wpływach, tudzież najściślejszego usprawiedliwienia upoważnionych przez Kommissją R. P. i S. za pośrednictwem Rady Obywa: wydatków. 3) Nakoniec aby Rada Oby: oprócz zdawania Kommi: R. P. i S. podobnychże raportow, zdawała nadto sprawę Publiczności o wszelkich z tego źródła przychodach (a ieśli zajdzie ten przypadek) i o wydatkach. Spodziewa się Rada Najwyż: po znanej gorliwości Członków Radę Obywa: składaiących, iż posługę tę dla Ojczyzny z taką dokładnością iakiej ważność przedmiotu wymaga, i z najzupełniejszem poświęceniem się dopełnić nieomieszkaią.

ROZKAZ DZIENNY. D. 30 Stycz: 1831.

Przeznaczeni zostaią. Na Jenerała służby: Dowódca 1ej Brygady 2ej Dywi: Piechoty, Jenerał Bry: Morawski. Na Dowódzcę 1ej Bryg: 2ej Dywi: Piecho: Dowódca 7go pułku piech: lini: Pułkownik Rohland. — *Mianowany zostaie Podporucznikiem.* W Wojsku: Walewski Alex: z przeznaczeniem do przyboczne: Sztabu Naczelnego Wodza.— *Postępuią na Podporuczników i umieszczeni zostaią.* W Bataljonie Artyl: z 1ej Kompanji lek: Artyl: pie: Podofficer Waszkowski Józ: z 2ej Komp: lek: piesz: Podfficer Waga Mich: z 1ej Komp: pozy: piesz: Podofficer Klassen Jgn: z 2ej Kom: poz: piesz: Podofficerowie: Kozłowski Kazm: i Szumski Dyz: z 2ej Bater: lek: kon: Podofficer Zawadzki Mar: z 1ej Komp: Artyl: Garnizo: Podofficer Jędrzeiewski Jan.— *Przeniesieni zostaią.* Do Bataljonu Artyl: z 8go Pułku pie: lini: Podporucznik Dobruchowski Hi: z 1go pułku piech: lin: Podporucznik Kamiński Woj: z 2go pułku piecho: lin: Podporucznik Waśkiewicz Ant: z 6go Puł: Pie: lini: Podpo: Dmochowski Jul: z Pułku Grenad: Podpo: Ulidowicz Adam; z 5go Pułku Piech: lin: Podporucznik Krukowski Jan; z 1go Pułku Strzel: pie: Podporucznicy: Czarnowski Teof: i Kleczkowski Korn: z 3go Pułku Strzel: pie: Podporucznik Mianowski Leop: z 4go Pułku Strzel: piesz: Podporucznicy: Gutowski Anas: Frankowski Alwin i Hauke Teo: Do 1go pułku Strzel: kon: z Korpusu Pociągu Podporu: Sobański Stani: — *Przeznaczeni zostaią.* Z 1go Pułku Strzel: piesz: Porucznik Paprocki Kaz: i z pułku Grenadjerów Porucznik Gościmski Mich: oba na Adjutantów przy Jenerale Szembeku. — *Umieszczony zostaie.* W Korpusie Jnwalidów i Weteranów, z Korpusu Żandarmerji Wachmistrz star: Uścieński Czes: w stopniu Podporucznika, z przeznacze-

niem do Kompanji 2ej Weteranów. — *Naczelny Wódz Siły zbroj: Nar: RADZIWIŁŁ.*

Nieco dawniej, pierwsza a wczoraj 2ga Baterja nowouformowana Artylerji w zupełnym komplecie i gotowości do boiu, wyszła na *Pragę.*

Wczoraj nie było Sessji Sejmowych, lecz Kommissje odbyły narady. — Wczoraj przybył do Warszawy Kapitan z służby Rossyj: wraz z kilkunastu żołnierzami, którzy prześli za *Bóg* na naszą stronę.— Naczelny Wódz d. 27 z. m. wydał rozkaz dzienny przepisujący iak ma być dostarczana wojsku żywność, a to dla zapobieżenia nadużyciom.— Po złożonym całokursowym publi: examinie, otrzymali stopień Akademi: Magistra: z Prawa, Marc: *Sucharski*, Leon *Kozłowski*, Fran: *Chyczewski*, Anto: *Dziedzicki*, Fran: *Rydzewski*, Kons: *Tyszka*. Z Prawa i Admini: Łuk: *Litwiński*, z Administra: Miko: *Zakrzewski*, Win: *Smorczewski*, Anto: *Stodulski*, Kar: *Kuszel*, Winc: *Ejnarowicz*. — Rodak nasz Woj: *Sowiński* obecny w Paryżu, ułożył muzykę do nowej poezji napisanej przez P. *Lemetr*, opisuiącej skutki wojny za wolność. Dochód z sprzedaży tego dzieła Autorowie przeznaczyli dla Polski. — Wczoraj rozeszła się pogłoska w Warszawie, o zaburzeniu w *Wilnie*, lecz oczekiwać należy na potwierdzenie tej wieści. — Wczoraj przywieziono do Ratusza 6ciu Szpiegów z nadgranicy *Pruskiej*. — B. Wice Prezydent *Lubowidzki* ma się teraz znajdować w *Wrocławiu*. — Ciągnienie Loterji na srebra przez JW. Hr: *Wąsowiczową* dla Gwardji hon: darowane, odbyło się w d. 29 z. m. w miejscu biletami oznaczonem, w przytomności wielu dostojnych osób. Pierwsza wygrana padła na Nr 70. 2ga na Nr 54. 3cia na Nr 133. 4ta na Nr 139. 5ta na Nr 116. 6ta na Nr 136. 7ma na Nr 19. Właściciele powyższych Biletów odbiorą wygrane przedmioty natychmiast za zgłoszeniem się.

Dawniłowa Emilja, lat 3 mieć mogąca, córka Rossyjskiego żołnierza w domu Nr 3002, przy matce będąca, zmarła nagle onegdaj, w skutek nielitościwego bicia przez matkę, u której ciało nieboszczki do zejścia Sądowego pozostało. — (*Arty. nad.*) Gdy szanowne Obywatelki Posłowa *Posturzyńska* i *Kułakowska* raczyły złożyć dla 1go Pułku Woiewódz: Sandomier: któremu mam zaszczyt przewodniczyć, pięć funtów szarpi i tyleż bandażów, nie tylko że za czyn tak wzorowy czule składam dzięki, ale nadto tu go zamieszczam bo wart naśladowania. *J. Młokosiewicz.* — *Naczelnik Gwardji Honorowej.* Ma honor wynurzyć JW. Onufremu Hrabi *Podoskiemu* w imieniu całej Gwardji honorowej podziękowanie za uczyniony iej dar z 4ch koni z zaprzęgami i 2 kute wozy, z oznajmieniem że stosowny do Władzy o tem uczyni rapport. K. S. *Szyrma.* Sekretarz *Piołunowski.* — Dozgonna wdzięczność dobrze myślącym Obywatelom *Wadoskiemu* i *Cybulskiemu*, majstrom Kowalskim, którzy do umundurowania mego przyczynili się i zdolnym uczynili stanąć w szeregach walczących, niech za ich przykładem Obywatele będą tegoż zdania a nie ieden maiąc chęć, lecz nie będąc w stanie umundurowania się, pospieszy tam gdzie go głos Ojczyzny woła. K. S. — Officerowie Pułku *Strzelców konnych byłej Gwardji*, podali pod datą 27 b. m. do Naczelnego Wodza prośbę w następuiących wyrazach: „Ponieważ widocznie okazuie się, że nieprzyiaciel Ojczyzny naszej w celu wzbudzenia nieufności w Narodzie, wspomina zawsze podstępnie Pułk Strzelców konnych b. Gwardji, w proklamacjach swoich; aby przekonać, że pogardzamy pochwałami iego, do których niewiadomość jedynie, i niemożność porozumienia się w pierwszych momentach rewolucji, dała powód; my Officerowie Pułku Strzelców

kon: b. Gwardji, upraszamy Waszej Xiążęcej Mości, abyś następuiące oświadczenie nasze, z własnoręcznemi podpisami, raczył przesłać przez Parlamentarza dowódzcy wojsk moskiewskich, teraz, lub przy rozpoczęciu kroków nieprzyiacielskich, iak to W. X. Mość stosowniej osądzisz, to iest: Że Pułk Strzelców konnych b. Gwardji, zawsze pałał chęcią zupełnego poświęcenia się świętej sprawie Ojczyzny, i do ostatniego tchnienia, za wolność Jej i niepodległość walczyć będzie. Że wrogi narodu Polskiego, najzaciętszych nieprzyiacioł w nas znajdą. Że w nieszczęściu nawet, każdy z nas prędzej śmierć poniesie, iakby miał wrócić pod obydne iarzmo Moskiewskie. Niech żyie Ojczyzna nasza wolna i niepodległa. Niech żyie Wódz Naczelny, wybrany przez Naród." Tu następuią własnoręczne podpisy, wszystkich bez wyiątku, Officerów Pułku Strzelców konnych b. Gwardji. JO. Xiąże *Radziwiłł* Wódz Naczelny bardzo pochlebną dla Pułku dał odpowiedź na powyższą prośbę, i życzeniu Officerów w właściwej porze zadosyć uczynić obiecał. — *(Art: nad:)* Z najżywszem ukontentowaniem widziałem umuntowany Szwadron Ułanów z ochotników samych złożony w mieście *Szadku* konsystuiący pod kommendą W. Napoleona *Walewskiego*. Officerowie i Żołnierze porządni ale skromnie przybrani, z musztrą dobrze obeznani, rokuią że się staną dzielną podporą Ojczyzny i pomnożą liczbę Jej obrońców. Do ubioru tegoż Szwadronu z ludzi dobranych skompletowanego, Obywatelki Powiatu *Szadkowskiego*, i z miasta *Szadku*, znane z patryotyzmu, przyłożyły się znacznie przez dostarczenie blisko 300 chorągiewek i szarpi dla chorych; zasłużyły przeto na wdzięczność publiczną. Oby ten przykład znamionuiący prawe Polki znalazł naśladowców. *Obywatel Obwodu Sieradzkiego F. H.* — Pismo *Warschauer Blatt* niemieckiemi literami wytłaczane, od nieiakiego czasu ma innego Redaktora i zaleca się dobrą niemczyzną. W drukarni Rządowej iest do nabycia Manifest narodu Polskiego osobno drukowany w ięzyku niemiec: za groszy 10, z którego dochód przeznaczono na pozostałe żony i dzieci po wojskowych, w szeregach będących. — Obywatelki kilku domów miasta Powiatowego *Tarnogrodu* przeięte duchem patryotycznym, złożyły w dobrowolnej ofierze złp. 172, które z serca na ołtarzu Ojczyzny składaią, a to dla żon i dzieci dymissjonowanych woiowników, którzy swemi piersiami drogiej Ojczyzny bronić poświęcili się. Upraszamy Redakcji Kurjera Warsz: aby w miejsce do tego przeznaczone odesłała. *Obywatelki M. R.* — *Mazur woienny* do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, muzyka J. *Krogulskiego*, poezje Mi: G. *Godlewskiego*; cena zł. 1. *Stary Kowal* piosnka do śpiewania z towarzyszeniem fortepjanu, śpiewana w Teatrze narodo: przez *Amatorów*, cena zł. 1; można dostać w składzie muzyki Jg: Klukowskiego.

Obywatele Warszaw: złożyli na ofiarę dla Ojczyzny, *w gotowych pieniądzach:* P. Wawrz: Berens zł. 4000; P. Klara Brening zł. 2000; P. Rakowski zł. 500; P. Jak: Suchocki zł. 400; P. Garbiński z ofiar nadesłanych z Międzyrzecza zł. 165; P. Jan Wilkoszewski zł. 100; Woj: Kraiewski zł. 100; Starozakonny Lejbel Koppel Gelbblum zł. 100; NN. zł. 50; X. Strasz Kapelan pułku 4 strzel: pie: zł. 46 gr. 20; Staroza: Jakób Spilbrat zł. 40; Star: Solem Jakób Wexlarz zł. 40; X. Klonowski Proboszcz Tomaszowa zł. 25; NN. zł. 5. *W Listach zastaw:* P. Lewiński Mecenas zł. 200; P. Józ: Brzeziński zł. 50; P. Fran: Keler zł. 5000. *Kwity Kassowe Admi: Konsump: na złożone*

vadium: P. Anna Sakowska na zł. 80; P. Roza: Kruszewska na zł. 60.

(Ar. nad.) Biegała po mieście pogłoska iakoby szanowna Rada Municypalna miała przesłać *Kahałowi* gminy żydowskiej wezwanie, aby *Jzraelici* zrzucili z siebie ubiór swój odrażaiący, aby się pozbyli bród i włożyli strój kraiowy; tym albowiem sposobem przybliżą się iuż więcej do swoich braci chrześcjan i wszelkie sposoby do nabycia światła i cywilizacji staną się im przystępnemi. W skutek więc tego wezwania Starsi iuż odbywali kilka sessji tajnych (*) których celem były i są ieszcze brody i odpowiedź iaką maią dać Radzie Municypalnej. Pogłoska wzmiankowana wielką zdziałała wrzawę u *fanatyków*, zadała im cios bolesny, uradowała zaś *dobrze myślących Jzraelitów*, szczególniej młodzież dążącą do wybicia się z pod iarzma ciemnoty i przesądów. Rabin Warszawski iakieśmy się z pewnych źródeł dowiedzieli, był w myśli dać odpowiedź na powyższe wezwanie, iż ogolenie brody iest wykroczeniem religijnem, a zatem chęci Szanownej Rady Municy: do skutku przywiedzione być nie mogą. Jako znawcy wszelkich przepisów i wykroczeń religijnych ułożyliśmy list bezimiennie, adressowany do Rabina, w którym mu wystawiamy w najiaśniejszem świetle podług ustaw *Talmudu* i innych xiąg żydowskich w religijnym względzie istnieiących, iż golenie bród iest dozwolonem, iż było w zwyczaiu u naszych przodków i t. d. Upominamy go iżby uwieńczył pomyślnym skutkiem zbawienne chęci Rady Municypalnej, inaczej bowiem iesteśmy gotowi napisać długą w tym przedmiocie rozprawę, któraby wykazała dostatecznie Rządowi i całej Publiczności, iż Rabin iedynie dla fanatycznych uprzedzeń wzbrania się dla przykładu przynieść swoią, brodę ofiarą, iż iest tylko szczególnem przywidzeniem przesądami upoionych zagorzalcow. Podaiemy to do publicznej wiadomości aby zamysły Rabina były wszystkim znane, aby Rada Municypalna nie dała się uwieść przebiegłemi wykrętami bezrozumnych i aby obstawała koniecznie przy swoiem przedsięwzięciu. G....... R.........

(*) Nazywamy ie tajnemi sessjami albowiem się odbywaią w ukryciu ażeby broń Boże! nie ukazał się im czasem ieden z dobrze myślących Jzraelitów i sprzeciwiał się ich głupim postanowieniom. Nieuwłaczamy bynajmniej członkowi zasiadaiącemu w ich gronie lepiej myślącemu od innych, iego albowiem mowy i usiłowania nikną w obliczu przemagaiącej siły. Zbawieniem by było gdyby Rząd ich upominał bąć prywatnie bąć urzędownie aby swoie posiedzenia odbywali publicznie.

Opuściwszy rodzinne strony, pośpieszyliśmy z *Galicji* pod narodowe Chorągwie, przybywszy do Warszawy, nieznani w twoim domu na Nowym świecie Szanowny Obywatelu W. *Muszyński* doznaliśmy prawdziwie Staropolskiej gościnności; za tak łaskawe przyięcie, gdy niemożemy się czym innym wywdzięczyć, racz przyiąć publiczne podziękowanie, które ci składamy. *Galicjanie J.P. A.B. J.M. E.T.*

W tych dniach przybyło do Warszawy 2ch Akademików z *Wilna*, ci następuiące przywieźli nam wiadomości. *Dybicz* zgromadziwszy Akadamików wszystkich naprzód przeprosił, że niemoże mówić po polsku ale po rossyjsku, poczem oświadczył że Cesarz pokłada w młodzieży Akademickiej wszelką ufność, na znak czego ofiaruie chcącym, wszelkie urzędy cywilne i stopnie wojskowe. Był to kruczek aby tym sposobem zaskarbić sobie łaskę Akademikow, ale się nie udał, bo tylko 8 znalazło się takich, którzy się podali do urzędów i natychmiast takowe otrzymali. W dziedzinach *Kozaków* panuie *cholera morbus*,

możem być zatem pewni, że ich hajdamackie pułki nie będą mogły działać przeciw nam, teraz przecięto z nimi kommunikacje. — Wieść która się rozchodziła nabrała teraz pewności, że Monarchowie złożą Kongres dla załatwienia spraw *Polski* i *Belgji*. Cesarz Rossyjski do tego Kongresu zawsze przysposabia materjały, a z tych jest ieden najważuiejszy, w którym znajduie się wymuszone oświadczenie obywateli *Litewskich*, *Wołyńskich Podolskich i Ukraińskich*, że życzą sobie zostawać pod berłem Mikołaia. Takie to dokumenta maią być przedstawione na Kongresie!! Cesarz chce nawet ogłosić W. X. *Litewskie* i nadać Konstytucją!! która zapewne tak iak i unas szanowaną będzie. *Litwini*, *Wołynianie*, *Podolanie* i *Ukraincy*! niedajcie sie łudzić, dziś lub nigdy, nadeszła pora, lub do wybicia się na zawsze na wolność, lub ięczyć pod knutem.

Z Koła d. 21 *Stycz:* — Na dniu 19 b. m. opuścił miasto tutejsze Szwadron 4 Pułku *Ułanów Kaliskich* w którym po uformowaniu swem w *Koninie* konsystował dni kilkanaście, udaiąc się w marsz ku stolicy. Przytomny rozstaniu się tej chciwej wawrzynów zwycięzkich prawej Młodzieży Polskiej pod dowództwem szanownego Kommendanta Szwadronu W. *Słotwińskiego*, z których wielu zerwało ogniwo domowego pożycia z miłemi sercu osobami, by tworzyć łańcuch nieprzerwany Obrońców swobód i Ojczyzny, niemogę wstrzymać się iżbym nie podał do wiadomości publicznej, przynajmniej zarysów ogólnych wystawiaiących uczucia Obywateli Obwodu Konińskiego, tem zaś więcej że dotąd w wszelkich pismach perjodycznych nawet w Dzienniku Woiewódzkim żadne wiadomości o ofiarach z obwodu Konińskiego obecnie dla Ojczyzny niesionych czytać się nie daie. Krok zaiste ten, samej tylko skromności Obywateli Konińskich przypisać należy, bo gdyby nie więcej nad wystawienie Szwadronu tego, nie byli uzupełnili (oprócz ogółowych ofiar, np. Jezdców z 50 dymu, koni pod Artyllerją i t. d.) iuż daliby dostateczny dowód zamiłowania Narodowego, gdyż takowy ujrzeniem w dni kilka stolica, osądzi i oceni, a zważywszy że do umuntowania najkompletniejszego, ieden grosz skarbowy dołożonym nie został, li tylko ofiary Obywatelskie potrzeby wydatków tak znacznych zastąpiły; gdy później zobaczy lub z raportu przekona się na iakich koniach i iakich Jezdców z 50 dymu Obwód Koniński dostawił, przejmie się tem przekonaniem, że Obywatele takowy zamieszkaiący, nie głośnymi słowy, chwalnemi po Dziennikach, wymianianiem najmniejszych nawet ofiar, ale czynami gorliwości swej ku dobru Ojczyzny dążącemu, dowodzą, i to, żadna klassa mieszkańców od ofiar w wszelkim rodzaiu uzupełnienia takowych nie wymawia się. Mogący nieść pomoc w szeregach bratnich stawaią osobiście, a nawet kalectwo niezdołało w domu zatrzymać Obywatela *Hektora Fejler* który nie mogąc służyć w szeregu, iak iego rodzony Brat, straciwszy władze w nogach, pełniąc służbę Audytora pospiesza ze Szwadronem; a dowód poświęcenia Obywatelskiego JXiędza *Ładysława Kąsinowskiego* na teraz Kapelana Pułku Ułanów, który na czele szwadronu konno z krzyżem w ręku w barwy Narodowe przybrany postępuie, na iaką wdzięczność naszą zasługuie i iakim przyładem dla drugich Duchownych stać się powinien, tem więcej że JX. *Kąsinowski* miał co opuścić, zostawuiąc piękne co do dochodu i najlepiej urządzone Probostwo w *Myśliborze*, wszelako nic go niezdołało zatrzymać a razem z początkiem formowania się Szwadronu, uzupełniwszy wprzódy potrzebne for-

malności iuż od kilku tygodni przy takowym zostaię. — *Sa: Su: dawny i teraźniejszy Woj- skowy Obywatel Woie: Mazowieckiego.*

O Sułtanie Tureckim donosi ieden z dzienników Paryz: że zupełnie przeistacza się na sposób Europejski. Często zwiedza przedmieście *Pera* zamieszkałe przez Chrześcjan, i zamyśla wniem założyć mieszkanie. Niedawno odwiedził pewną *Baronowę*, a gdy nieśmiała usiąść przy Monarsze, posadził ią obok siebie i wypytywał się ciekawie o wszelkie rodzaie etykiety eleganckiego świata. Postrzegłszy portret swego poprzednika, rzekł, że prócz brody, w niczem go niechce naśladować, ale i brodę wkrótce ogoli. Zaczął potem mówić po *Grecku*, a gdy Baronowa rzekła, że może ięzyk Grecki przypomina nieprzyiemności z powodu ostatniej wojny; Sułtan odpowiedział że iuż o tem nie pamięta i wkrótce nauczy się kilku ięzyków cywilizowanej Europy. Donoszą oraz że ten Monarcha z niewymowną radością dowiedział się o powstaniu *Polski*, i natychmiast wydał nowe rozkazy do różnych korpusów swego wojska. — W *Szwajcarji* trwaią zaburzenia. W *Hanowerze* przed kilką tygodniami zaszły rozruchy wszczęte przez Doktorów i Mecenasów, lecz iuż wraca spokojność.

NASZA OJCZYZNA!

Gdzie iest Polaków Ojczyzna?
Tam gdzie mieszkał wolny lud,
Od *Warty* do *Pontu* wód,
Gdzie nieznany kajdan brzęk
Ni w niewoli ciężkiej ięk
Tam iest, wszak to każdy przyzna. —
Czem była nasza ojczyzna?
Była! o przez wiele łat,
Jej świetność znał cały świat,
Wolność zdobiła jej tron,
A sława zdobi iej zgon.
Taką była, każdy przyzna. —
Czego więc płacze Ojczyzna?
O któżby niepłakać mógł,
Gdy Sybirski dziki wróg,
Wszystkim świętym prawom w brew,
Wytoczył iej wolną krew.
Tego płacze, każdy przyzna. —
O cóż więc woła ojczyzna?
Woła o zemstę, o broń,
Nią rozpaczy zbroiąc dłoń
Woła swobód, woła praw,
Woła Boże! zgub lub zbaw!
O to woła, każdy przyzna. —
Czego chce nasza ojczyzna?
Chce by podłych wygnać precz!
W krwi tyranów zbroczyć miecz,
Chce mieć wolnych, wolną być,
Albo wolną przestać żyć
Tego chce, wszak każdy przyzna! —
W co ufa nasza Ojczyzna?
Ufa w mężne syny swe,
I zapał co dla niej wre,
Ufa, że ią wesprze Bóg,
Że ulegnie hardy wróg!
W to ufa wszak każdy przyzna.

J. K. Nętlewicz.

Kommissja Rządowa Wojny. Nieczęsto trafia się Kommissji Rząd: Wojny, aby w obecnym czasie Rzemieślnik poprzestał na cenie przez Rząd lub Kommissją Rz: Wojny ustanowionej, a tem mniej, aby dobrowolnie od naznaczonej ceny odstąpił, tak rzadkie przypadki zasługuią na udzielenie ich Publiczności. Już Kommissja Rzą: Wojny taki czyn Patryotyczny przez Rzemieślników kunsztu Szewckiego w Piotrkowie dopełniony, przez Publiczne pisma ogłosiła, miło Jej iest, że znajduie sposobność powtórzenia go dla Zgromadzenia Szewckiego z różnych miasteczek Woiewództwa Sandomier: z których w Ogólności wszyscy za niższą nad oznaczoną przez Kommissją Rzą: Wojny cenę obuwie dostarczaią, a zaś szczególniej z miast Połańca i Osieka, którzy Trzewików parę po zł. 5, Ciżmów parą po zł. 7 tudzież z Janowca Opoczna, Odrzywoła, Żarnowa Opatowa, Jastrzęba, Łagowa, Słupca, Solca, Cmielowa Magnuszowa i t d. którzy trzewiki po zł. 5, a Ciżmy po zł. 8 para odstawiaią, i dobrowolnie przez Patryotyzm od naznaczonej przez Kommissja Rząd: Wojny ceny za Trzewiki, na parze Trzewików po

złotemu a na parze ciżem zł. 2 gr 22 i 1/2 odstąpili. Oby te publiczne pochwały i podziękowania, za czyn patryotyczny Rzemieślnikom mniej zamożnym oddane; pobudziły możniejszych do Jch naśladowania, a w tenczas Naśladowca znajdzie najzaszczytniejszą nagrodę w własnem swem sumieniu.

Krótkie rozpamiętywania i modły Jzraelity gwardzisty narodowego w kościele na odbytej dziś paradzie Kościelnej. Stawam wśród szanownych rodaków i towarzyszów broni, w wspaniałym przybytku Twoiej Przedwieczny! służbie i czci poświęconym, podsuwaią śię tu w prawdzie oczu moim, rzeczy wierze moiej nie spólne, lecz wzrok duszy tego nie uważaiąc, sięga wyżej, pomiia formę, szuka treści, ogarnia cel, iuż świętym zachwycon urokiem, Dusza z natury swoiej skłonna do miłości Boga i bliźniego, dusza przeniekniona najszczerszemi życzeniami dla drogiej Ojczyzny, wzruszona znagła słodką organów harmoniią, uroczystem kapłanów pieniem i gorącemi spółrodaków modłami, razem z niemi w świątobliwem rozczuleniu, ku niebu się wznosi. Boże patryarchów i przodków moich! Twórco i ojcze całego świata! Wysłuchaj błagalnego głosu twoich dzieci, rzuć litościwem okiem na drogą im ojczyznę, zasłaniaj ią od wszelkiej napaści, złej przygody i niedoli. Napawaj serca wszystkich zgodą braterską, zamiłowaniem prawa i porządku, należnem prawemu Rządowi posłuszeństwem. Niech brat nie szarpie sławy brata, niech ieden nie iątrzy serca drugiego, niech mu nie wyciska łez gorzkich, i gwałtem nie wydziera tkliwego ku wspólnej matce przywiązania. Niech każdy zajrzy do własnego serca na własne w przeszłości postępki, a dosyć znajdzie powodów do pobłażania drugim. Niechaj nigdy a szczególniej teraz kiedy od zgody i wspólnego działania, wszystkich całość zależy, nie zapatruią się na różnicę wiary, wszak różne te ścieszki do iednego gościńca prowadzą do poznania i uwielbienia Ciebie Panie zastępów; niech iuż uprzedzenie różnością wyznania podsycane a ludzkość krzywdzące ustąpi iedności uczuć i życzeń narodowych. Królu i sędzio najwyższy! Ty, co obalasz i dźwigasz państwa, co na szali sprawiedliwosci ważysz losu wypadki, rozstrzygnij wszechwładną twą prawicą, ojczyzny naszej sprawę! przywróć iej dawną świetność, i opiekuj się nią na wieki wieków, amen. T......d

Komitet Wyznaczony do przejrzenia papierów Policji Tajnej. Na zaniesioną w d. 3 Stycznia r. b. prożbę, zaświadcza niniejszem: iż z papierów Policji tajnej dotąd przejrzanych, nietylko że się niewykazało, aby W. Ligęza Sekretarz Trybunału Woie: August: Wydz: 1go należał do Policji Tajnej ale nadto są dowody po Lubowidzkim ex Vice Prezydencie zabranych, ze wspomniony W. Onuf: Ligęza Sekretarz był czas niejaki przez Policją tajną obserwowany. za Prezesa *Hube* Sekretarz *Kraszniewski.*

Rada Municypalny M. S. Warszawy.

Stosownie do przepisów Lombardowi tutejszemu służących, podaie do wiadomości publicznej a mianowicie osób interessowanych: 1mo) Że licytacja na fanty w rzeczonym Lombardzie zastawione, jako to na srebra różnego gatunku i kształtu, sygnety, brylanty, perły, zegarki, suknie, bieliznę stołową, i wszelkiego rodzaiu precjoza, których Właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 14 Marca r. b. i aż do czasu zupełnego onych wyprzedania, codziennie od godziny 8 zrana do 1 z południa w zwykłym lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej położonym odbywać się będzie, życzący więc sobie nabyć rzeczonych przedmiotów, zechce się znajdować wmiejscu i czasie wyżej wyrażonym, wszelkie zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub Biletami kassowemi przez plus licytantów płacone być winny. 2do) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów pod licytacją podpadaiących do dnia 7 Marca r. b. oznaczonym został, dla tego więc Jnteressanci, a mianowicie Właściciele takowych przed upłynieniem powyższego terminu do kassy Lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować są obowiązani. 3tio) Że ci wszyscy którzy zaniedbawszy dotąd wykupna lub prolongowania fantów swoich wczasie przyzwoitym tyle ieszcze mimo niniejszego ostrzeżenia na własny interes oboiętnemi się staną, iż niebędą korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia albo zaprolongowania zastawionego, a mianowicie którzy takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 7. Marca r. b. niedopełniaią, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę, gdy pomienione fanty niezawodnie przedane zostaną. 4to) Ażeby się nikt zosób interessowanych niewiadomością o niniejszem obwieszczeniu wymawiać w czasie niemógł, takowe przez pisma publiczne do wiadomości powszechnej podaie, niemniej przez wywieszenie drukowanych exem-

plarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie w mieście przy trąbie ogłoszonem zostanie. — Warszawa dnia 1 Lutego 1831 r. — Prezydent *Węrzecki* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

DONIESIENIA.

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego odbędzie się w d. 7 i następnych m. i r b. o god. 10 z rana sprzedaż przez publiczną Licytacją Mebli mianowicie, 2ch Komod machoniowych nowego fasonu, Luster rozmaitych, Kosztowności iakoto: Zegarków i Zegarów oraz Sreber, Szkła, Pościeli i Bielizny damskiej i stołowej, Garderoby damskiej, mianowicie Chustek i Kapelusza w najcieńszym gatunku ryżowego, Salopy tumakowej, Szabli Tureckiej Szpady i t p. a to wszystko za gotowe pieniądze więcej daiącemu w domu pod Nr 741 przy ulicy Rymarskiej w Warszawie położonym.

☞ Swieże MINOGI w baryłkach po 3 kopy zawieraiące, po zł. 12 kopa przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 615 są do sprzedania.

Pod Nr 655 przy ulicy Leszno na 1m piętrze w warsztacie Krawieckim można nabyć nowy HAFT JENERALSKI.

Przy ulicy Nalewki pod Nr 2245 nadszeeł transport towarów Rossyiskich, Bulionu, Kawioru, Herbaty, Minogów, Kożuchów, Konfitur Marynowanych Swiec woskowych Sera zielonego, Karuku i t p.

FABRYKA ZAPAŁEK CHEMICZNYCH, istnieiąca przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 615, podaie do wiadomości, iż odtąd tuzin flaszeczek czerwono lakierowanych, korki z nasadzką ołowianą, pieczęcią, fabryczną, opatrzone, za zniżoną cenę to iest po zł. 3 gr 15, zaś 10,000 samych zapałek po zł. 8 przedawać będzie Poiedyńcze flaszeczki z zapałkami w paczkach po 100, 1000 sztuk iako i z rozmaitemi dogodami, futeralikami podobnież w cenach stałych przedaie.

Ukradziono Płaszcz szaraczkowy, ciemny, watowany bez rękawów a to w Niedzielę d. 30 z. m. w Sali Giełdy na Mustrze, kto wskaże lub odda pod Nr 466 do sklepu na rogu odbierze żądaną nagrodę.

Kto zgubił PIENIĄDZE przy ulicy Bednarskiej, za udowodnieniem odbierze w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Jcyk Jsyrowicz Kolbe zagubiwszy KSIĄŻKĘ LEGITYMACJJNĄ uprasza znalazcy aby raczył oddać do Rady Munic: M. S. Warszawy, gdyż takowa uznaną została za nie ważną.

Osobom podejrzanym przytrzymano parę KONI z saniami, odebrać ich można przy ulicy Bednarskiej w domu Lutostańskiego, pytać się do JP. Lewickiego; w przeciągu tygodnia od dnia dzisiejszego sprzedane zostaną.

Podaie się do Publicznej wiadomości iż znajduią się w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 556 przy ulicy Długiej następuiące MARYNATY w najlepszym gatunku i za pomierną cenę do sprzedania iako to: Łossoś wędzony i marynowany i Minogi marynowane.

Uwiadamia się Sz: Publiczność, iż ogłoszona sprzedaż WIN i ARAKU pod Nr 550 przy ulicy Długiej obok Domu Lasockich wchodząc w dziedzińcu po lewej stronie odbywać się będzie codziennie od godziny 8ej z rana do 4ej z południa; Wina Węgierskie od kilku i kilkunastu lat wystałe i wytrawnsprzedaią się na gąsiory garce i w sporych butelkach po zł. 3 gr. 5, zł. 4, zł. 5, zł. 6, i wyższe ceny, Wino Reńskie po zł. 4 gr. 15 wcale stare po 7 i zł. 8, Wino czerwone Węgierskie Erlauer kilka lat maiące po zł. 3 gr. 20 Rum prawdziwy Jamaika zł. 4 gr. 25, na garce po zł. 21. gr. 15; zaręcza się za czyste i dobre Wina i najdoskonalszy Arak.

Para KONI karych, młodych, średniej miary, zdatnych do wierzchu i do zaprzęgu iest do sprzedania: widzieć ie można przy ulicy Trębackiej w domu pod Nr 634.

Doniesienie z Handlu Antykwarskiego L. Kunkla i komp: przy ulicy Wierzbowej. 3 Fuzje, para Pistoletów, Torba Myśliwka z wszelkiemi potrzebami, Siodło angielskie, 2 Gitary Hiszpańskie i Szlufy Pułkownikowskie do sprzedania.

DONIESIENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO

Dwa konie jeden siwy Anglezowany drugi gniady nieoperowany są do sprzedania przy ulicy Wiejskiej w Pałacu Koracego Budowniczego, po Informacją udac się można do Biora Jnformacjinego na przeciw poczty.

Wczoraj wyciągnięte Nra 5.—88.—62.—38.—86.

Dziś zimna stopni 9.

TEATR NARODO: Jutro 55 raz *Wolny Strzelec.*

TEATR ROZMAITO: Dziś Koncert na flecie Pani *Przeremb.l, Antek, Słomiany Człowiek.* — Jutro *Czarny Człowiek, Werter.*